

S p r a w o z d a n i e

Komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego (l. s. 165), oraz o wnioskach posłów Zolla i Madeyskiego (l. s. 64), posła Asnyka (l. s. 65), posła ks. Kowalskiego (l. s. 66), posła Kramarczyka (l. s. 67), tudzież posła Okuniewskiego (l. s. 420), w sprawie zmiany ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16 Dz. u. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałami Wysokiego Sejmu z dnia 4., 7. i 11. marca b. r. zostało sprawozdanie Wydziału krajowego, z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16 Dz. u. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, następnie wnioski posłów Zolla i Madeyskiego, posła Asnyka, posła ks. Kowalskiego, posła Kramarczyka i posła Okuniewskiego w tym samym przedmiocie, odesłane do komisji szkolnej do zdania sprawy.

Wniosek Wydziału krajowego zdąża przedewszystkiem do zmiany artykułów 4. i 8. rzeczonyj ustawy a to na skutek petycji Reprezentacyi miast Krakowa i Lwowa, wniesionych na przeszłej sesyi do Wysokiego Sejmu i domagających się zmiany art. 8.

Dalszy ciąg powyższego sprawozdania, zarówno jak i wszystkie poprzednio przytoczone wnioski dotyczą polepszenia bytu materyalnego nauczycieli szkół ludowych, a w szczególności zmiany artykułów 11., 12., 13. i 17. wspomnianej ustawy.

Co się tyczy pierwszego przedmiotu, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż art. 8. w jego dotychczasowem brzmieniu utrzymanym być nie może, gdyż do pewnego stopnia przeciwia się nawet celowi, jaki Wysoki Sejm artykułem tym osiągnąć chciał. Chodziło tu bowiem o przyznanie Radzie szkolnej krajowej prawa do wyboru z pośród nauczycieli szkół o dwóch lub więcej klasach tego, któryby miał pełnić obowiązki kierownika, co jest całkiem racjonalnem, skoro przecież władze szkolne wybór taki najtrafniej skuteczniej potrafią. Tymczasem ogranicza art. 8. w dosłownem brzmieniu swem wybór rzeczony do nowomianowanych nauczycieli, skutkiem czego tam, gdzie mianowanie nauczycieli odbywa się na podstawie prezenty, Rada szkolna krajowa w razie, jeżeli posada samego tylko kierownika została opróżnioną, byłaby zmuszoną oddać kierownictwo szkoły w ręce tego nauczyciela, który otrzymał prezentę.

Celem uchylenia tej nieprawidłowości zdawało się być rzeczą najprostsza, usunąć wyraz „nowomianowanych“ z artykułu 8, jednakże inna w takim razie powstawała niedogodność, albowiem, skoro w razie opróżnienia posady kierownika konkurs rozpisany mógł być tylko na nauczyciela, przeto niejedynemu nauczyciel, do kierownictwa wybornie uzdolniony, nie stawał do konkursu, nie mając pewności, czy uzyskawszy posadę, otrzyma potem kierownictwo i połączone z niem mieszkanie i dodatek. Jeżeli zaś stanął do konkursu, posadę nauczyciela otrzymał, ale później kierownictwa nie uzyskał, to zawiedziony w nadziei pragnął wrócić na dawną posadę, która dla niego pod wielu względami mogła być lepszą i dogodniejszą.

Aby więc niedogodności tej zapobiedz a szkołom zapewnić na kierowników istotnie najlepiej do tego ukwalifikowanych kandydatów, Rada szkolna krajowa proponuje a Wydział krajowy popiera w swoim sprawozdaniu taką zmianę ustawy, według której pierwszy ustęp art. 8., który był powodem skreślonych powyżej niedogodności, zostałby opuszczony a natomiast do art. 4. tejże ustawy jako ustęp trzeci dodany ustęp następujący: „Jeżeli idzie o obsadzenie posady nauczyciela kierującego szkoły kilkuklasowej, Rada szkolna okręgowa umieszcza na liście kompetentów tylko tych kandydatów, których uważa za specjalnie uzdolnionych do kierownictwa“.

Komisya szkolna, zważywszy, że postanowieniem tem władzom szkolnym na obsadzenie wakujących posad kierownika przy szkołach ludowych zastrzeżonym będzie należyty wpływ, jednomyślnie przychyliła się do projektowanej powyżej zmiany.

Co się tyczy polepszenia bytu materialnego nauczycieli szkół ludowych, to sprawa ta jest niewątpliwie piekącą, bo obecny wymiar płac nauczycielskich, zwłaszcza w najniższych kategoriach jest tego rodzaju, iż odstręcza od obrania sobie zawodu nauczycielskiego, czego najlepszym dowodem sprawozdanie Rady szkolnej krajowej, wykazujące, że, chociaż z powodu braku sił nauczycielskich trzeba się obecnie uciekać do nauczycieli niekwalifikowanych, których liczba w r. 1890/91 wynosiła 653, mimo to w tym samym roku szkolnym bezczynnych dla braku nauczyciela szkół zorganizowanych było 256, oprócz tego bezczynnych pojedynczych klas systemizowanych i nadetatowych 224, a w wielu szkołach nie ustanawiano drugiego nauczyciela, chociaż liczba dzieci przenosiła 100. I dziwić się temu nie można, bo jeżeli istnieje cały szereg posad nauczycielskich z płacą 270 zł., 240 zł. a nawet 200 zł., to nietylko liczyć nie można na to, aby kandydaci wstępowali do seminaryów nauczycielskich celem kształcenia się na nauczycieli, ale uzasadnioną jest obawa, iż ci wszyscy nauczyciele, którzy pobierają podobne płace, porzucą obrany zawód i zwrócą się do innego, który ich każdej chwili lepiej pod względem materialnym uposaży i lepsze na przyszłość widoki roztworzy.

Wydział krajowy w swoim sprawozdaniu, zarówno jak i wszyscy posłowie, poprzednio wymienieni, w swoich wnioskach zdążają też do poprawy bytu tych nauczycieli, którzy dotąd najgorzej byli uposażeni.

W szczególności wnosi Wydział krajowy podniesienie minimum płacy nauczycieli młodszych do 250 zł. i pragnie usunąć z ustawy postanowienie ustępu 3 art. 13-go, które, ograniczając przyznawanie dodatku pięcioletniego do lat 30-tu służby na posadzie stałego nauczyciela, dla nauczycieli starszych okazało się nadzwyczaj dotkliwe.

Posłowie Zoll i Madeyski pragną zaś minimum płacy dla nauczyciela młodszego podnieść do 300 zł. t. j. do tej kwoty, jaką pobiera każdy nauczyciel starszy w najniższej klasie płac. Następnie pragną przyznać dodatek 10%-owy płacy na mieszkanie tym nauczycielom miejskich szkół ludowych, którym w obecnie obowiązującej ustawie dodatek ten nie był przyznany. Dalej chcą usunąć nietylko ustęp 3 art. 13-go, ale i ustęp 5-ty tegoż artykułu, zawierający pewne ograniczenie prawa do dodatków pięcioletnich u tych nauczycieli, którzy przenieśli się na posadę z wyższą płacą do innej miejscowości. Wreszcie wnoszą podniesienie wynagrodzenia, przyznanego w art. 17 za każdą godzinę nauki, udzielanej ponad obowiązkowe 30 godzin tygodniowo, z 1/2% do 1% płacy miesięcznej.

Poseł Asnyk pragnie w wniosku swoim minimum płacy dla młodszego nauczyciela podnieść, tak samo, jak poprzednio wymienieni posłowie do 300 zł., następnie chce każdemu młodszemu nauczycielowi, zawiadującemu stale szkołą filialną, prócz powyższej płacy przyznać dodatek 50 zł., wreszcie chce usunąć zupełnie V. klasę płac nauczycielskich w gminach z ludnością niżej 2000 i przenieść ją do klasy IV-tej szkół pospolitych, skutkiem czego płaca nauczyciela starszego w rzeczonych gminach zostałaby podwyższoną o 150 zł., albo o 100 zł. według tego, czy gmina jest miejską, czy wiejską.

Poseł ks. Kowalski wnosił, aby nauczycielom, stale przy szkołach ludowych mianowanym, których roczna płaca nie przekracza 300 zł., podwyższyć z funduszków krajowych o 50 zł. rocznie, a to począwszy od dnia 1 września b. r.

Poseł Kramarczyk żądał natychmiastowego przyznania wszystkim nauczycielom w całym kraju dodatku drożyznianego w wysokości 20% płacy za czas od 1. stycznia do 30. sierpnia 1892, następnie wypracowania projektu w celu poprawienia bytu nauczycieli.

P. Okuniewski żądał wreszcie uchwały, aby nauczyciel, podający w swojej wsi naukę dzieciom z kilku gmin, w których liczba ludności, razem wzięwszy, przewyższa 2000, pobierał płacę IV., a nie, jak dotąd, V. klasy.

Komisya szkolna wybrała subkomitet z posłów Asnyka, hr. Stanisława Badeniego i Zolla, który miał całą, wnioskami powyższymi poruszoną sprawę, szczególnie pod względem finansowym zbadać i wniosek swój komisji przedstawić.

Powyższy subkomitet obliczył najprzód kwotę, o jakąby dotychczasowe wydatki z funduszu krajowego podnieść należało, gdyby rzeczony wniosek został przyjęty, a obliczenie to doprowadziło do następujących wyników:

Wniosek Wydziału krajowego pociągnąłby za sobą większy wydatek 21.760 zł. i to tylko w tym przypadku w całości, gdyby wskutek projektowanego podniesienia płacy mogły być obsadzone wszystkie posady nauczycieli młodszych i nadetatowych, z których obecnie bardzo znaczna liczba dla braku kandydatów nie jest obsadzoną. Efekt finansowy z opuszczenia 3. ustępu w art. 13. wynosiłby około 2000 zł.

Przyjęcie wniosków posła Zolla i Madeyskiego spowodowałyby: a) przy podwyższeniu płac tych nauczycieli, którzy nie pobierają 300 zł. rocznie, do kwoty 300 zł. wraz z podwyższeniem 10% dodatków na mieszkanie u nauczycieli miejskich, zwiększenie rocznego wydatku o 131.771 zł.

b) skutkiem przyznania dodatków 10% płac dla nauczycieli szkół ludowych we Lwowie i Krakowie i szkół wydziałowych w innych miastach, zwiększenie rzeczony wydatku o 9.796 zł., która to kwota obejmuje jednak tylko dodatki na mieszkania nauczycieli w Krakowie i nauczycieli szkół wydziałowych w innych miastach, gdyż wydatek na ten cel, o ile dotyczy nauczycieli miasta Lwowa (14.046 zł.), całkowicie byłby pokryty z funduszu szkolnego miejscowego;

c) przez opuszczenie ustępów 3. i 5. art. 13 zwiększenie powyższego wydatku o 3.000 zł.

Efekt finansowy projektowanych zmian wynosiłby więc 144.567 zł.

Co się tyczy art. 17. to w r. 1890 wydatek na wynagrodzenie za udzielanie nauki w godzinach nadobowiązkowych, licząc po 1/2% płacy miesięcznej za każdą taką godzinę, wynosił 39.718 zł., w r. 1891 57.055 zł. 45 ct. Podwyższenie 1/2% na 1% podwoiłoby więc rzeczony wydatek, ale po przeprowadzeniu projektowanych przez c. k. Radę szkolną krajową zmian w planie nauk, które spowodują znaczne zmniejszenie godzin nauki obowiązkowej, przypadki udzielania nauki w godzinach nadobowiązkowych byłyby o wiele rzadszymi i dlatego wydatek na powyższy cel w takim razie stałby się o wiele mniejszym.

Wniosek posła Asnyka, o ile dotyczy podwyższenia płac nauczycieli młodszych i przyznania 50 zł. kierownikom szkół filialnych, spowodowałby zwiększenie rocznych wydatków o 141.680 zł.

o ile zdąży do uchylenia V. klasy płac nauczycielskich i przeniesienia ich do IV. klasy, pociągnąłby wraz z spowodowanym przez to podwyższeniem dodatków 10% płacy na mieszkanie zwiększenie rocznych wydatków o	203.246 zł.
Razem przeto o	344.926 zł.

Nadwyżka rocznych wydatków, spowodowana przyjęciem wniosku posła ks. Kowalskiego, wyniosłaby	89.675 zł.
--	------------

Efekt finansowy wniosku posła Kramarczyka, o ile tenże pragnie projektu nowej, dla nauczycieli korzystniejszej ustawy, nie da się obliczyć, bo wniosek wcale nie wskazuje kierunku, w jakimby ten projekt miał być wypracowanym. Co się zaś tyczy dodatku drożyznianego, to 20% wszystkich przez obecnych nauczycieli pobieranych płac, które przyjąć możemy w okrągłej sumie 2,000,000 zł. za 8 miesięcy wynosi 266.666 zł. Sprawa ta przekazaną została komisji budżetowej do załatwienia.

Przyjęcie wreszcie wniosku posła Okuniewskiego spowodowałoby zwiększenie rocznych wydatków o blisko 10.000 zł.

Po wykazaniu efektu finansowego każdego z przytoczonych poprzednio wniosków, powstała w łonie subkomitetu myśl, czyby, zwiększając tak wielkimi kwotami roczny wydatek z funduszu krajowego na utrzymanie sił nauczycielskich, nie należało przystąpić raczej do radykalniejszej zmiany postanowień, zawartych w art. 11, i to zmiany takiej, któraby z jednej strony polepszenia bytu materialnego nie ograniczała tylko do jednej kategorii płac nauczycielskich a z drugiej strony przez usunięcie rozmaitych niewłaściwości, jakie dzisiejsza ustawa pociąga za sobą, nie nakładała zbyt wielkich ciężarów na fundusz krajowy.

Nie da się bowiem zaprzeczyć, że tak przeciw wnioskowi, poprzednio przytoczonym (a na razie nie uwzględniamy tu jeszcze wniosku posła Okuniewskiego), jakoteż przeciwko obecnym postanowieniom art. 11. ustawy dosyć ważne podnieść można zarzuty.

I tak wniosek, podany w sprawozdaniu Wydziału krajowego, odnosi się wyłącznie do nauczycieli młodszych, pobierających płacę 200 i 240 zł., z pewnością przeto przyjęcie go nie usunęłoby zwiększającego się z każdym rokiem braku sił nauczycielskich, albowiem każdy kandydat, mający kwalifikację nauczycielską, z łatwością znajdzie w innym zawodzie posadę, połączoną z płacą wyższą od 250 zł.

Poseł ks. Kowalski nie uwzględnił zaś w swoim wniosku tych najbiedniejszych z pośród biednych, którzy nie mają stałych posad.

Przeciw wnioskowi posłów Zolla i Madeyskiego podniesiono ten słuszny zarzut, że wszystkich nauczycieli młodszych w klasie V tej pod względem płacy stawia na równi z nauczycielami starszymi i przez to pomiędzy nimi nieprawidłowy zaprowadza stosunek, a zarazem odbiera tamtym zachętę do gorliwszej pracy, za pośrednictwem której spodziewaćby się mogli prędszego uzyskania posady nauczyciela starszego. Poseł Asnyk chciał też z tej przyczyny każdemu nauczycielowi starszemu V. klasy wyższą przysporzyć płacę, ale pominiawszy ogromny wydatek, jakiby przyjęcie wniosku jego za sobą pociągnęło, nie było można spuścić z oka tej ważnej, przez jednego z członków subkomitetu uczynionej uwagi, że najważniejszym bodźcem do obrania sobie pewnego zawodu jest nadzieja posuwania się na wyższy stopień, i ta to nadzieja skłania, jak wiadomo, wielu młodzieńców do wybrania sobie zawodu, przy którym przez jakiś czas albo wcale żadnego albo nadzwyczaj skromne pobierają wynagrodzenie. Wprawdzie nauczyciel należący do V. klasy płac mógłby się starać o uzyskanie posady w mieście, w którymby znacznie wyższą pobierał płacę, ale przeniesienie takie, ze stanowiska szkolnictwa w razie, gdyby się często powtarzało, wcale nie pożądane, jest bardzo trudne, najczęściej nauczycielowi wiejskiemu brak nawet tej kwalifikacji, jaką posiadają współzawodnicy jego na posadę w mieście opróżnioną, chcąc przeto potrzebie, o której powyżej wspomniano, zadość uczynić, należałoby dla samych nauczycieli wiejskich umożliwić posuwanie się na wyższe, choćby w bardzo

skromnych rozmiarach, wyznaczone płace. W takim razie mieliby oni nadzieję, że skutkiem gorliwszej pracy nawet na tem stanowisku, które od początku na wsi zajęli, dojśćby mogli do wyższej płacy, a jeżeliby odpowiednie posiadali kwalifikacye, nie byłaby im zamkniętą droga do posad miejskich, do których jeszcze wyższe przywiązane są płace.

Przeciwko art. 11. podnieść można ten ważny zarzut, że czyniąc wysokość płacy nauczycielskiej zależną od liczby ludności gminy, w której szkoła jest położoną, nie uwzględnia tego, że nieraz w gminach, nawet wiejskich, o małej liczbie ludności, życie jest droższe, aniżeli w gminach o większej liczbie ludności, położonych w okolicach tańszych, następnie, że w gminach bardziej zaludnionych wychowanie dzieci nauczyciela jest o wiele więcej ułatwione, aniżeli w gminach o małej liczbie ludności, gdzie oprócz szkoły jednoklasowej zwykle żadnego innego nie ma zakładu wychowawczego. Zresztą wymagają spisy ludności, odnawiane co 10 lat, rewizyi pojedynczych klas płac nauczycielskich, co do funduszu krajowego jest rzeczą wcale nieobojętną.

Ustawa krajowa z r. 1873 uważała nadto płace, postanowione dla wszystkich 5-ciu klas, za minimum rocznych płac nauczycielskich, co dało powód licznym gminom, radom szkolnym miejscowym i zarządom pojedynczych szkół powód do zarzucania Wysokiego Sejmu petycjami o podwyższenie płac ze względu na rozmaite stosunki lokalne. Podwyższenia takie uchwalał Wysoki Sejm pierwotnie w dosyć szczodrej mierze, później upoważniał do tego Wydział krajowy pod warunkiem porozumienia się z Radą szkolną krajową, a w ustawie z dnia 1. stycznia 1889 zastrzegł sobie w art. 12. ustanawianie dodatków miejscowych, do emerytury niewliczalnych, jeżeli Wydział krajowy po porozumieniu się z Radą szkolną krajową przez wzgląd na szczególne stosunki pojedynczych miejscowości właściwą ku temu propozycję uczyni.

Skutkiem tego powstała taka różnaitość w płacach nauczycieli szkół ludowych, że systemu jakiegos w nich dopatrzeć się dzisiaj nie podobna. I tak n. p. pobierają nauczyciele niektórych gmin wiejskich w okolicy Krakowa wraz z dodatkiem miejscowym 600 zł., kiedy nauczyciel w bezpośrednio z nią graniczącej gminie przyznana ma zwykłą płacę 300 zł.

Nasunęła się przeto w subkomitecie myśl, czyby nie należało zerwać zupełnie z podstawą zasadniczą, przyjętą co do wymiaru płac nauczycielskich w art. 11. a przyjąć natomiast podstawę inną, któraby była słuszniejszą, stalszą i nie wyradzała podobnych nieprawidłowości, jakie się wcisnęły przy praktycznem zastosowaniu obowiązujących dzisiaj przepisów.

Idąc za tą myślą, uchwalił subkomitet, ażeby różnicę w płacach nauczycielskich według klas zaproponować tylko dla gmin miejskich, natomiast dla wszystkich gmin wiejskich zatrzymać jako zwykłą płacę nauczyciela 300 zł. z tym jednak dodatkiem, iżby w każdym powiecie pewien procent nauczycieli t. j. 20% pobierał płacę 350 zł. a 15% płacę 400 zł. Na taki sposób mógłby każdy wiejski nauczyciel starszy starać się przez gorliwą pracę bez względu na pobierane dodatki pięcioletnie o pozyskanie wyższej płacy, nie potrzebując się w tym celu przenosić na inne miejsce, a władza szkolna miałaby sposobność przywiązać wyższą płacę także i do takich posad, dla którychby miejscowe stosunki pewnego podwyższenia z koniecznością wymagały.

Co się zaś tyczy gmin miejskich, to subkomitet był tego zdania, aby co do nich przyjąć 4 klasy, i zaliczyć do klasy I. taksamo, jak dotychczas miasta Lwów i Kraków z wyznaczeniem dla szkół pospolitych w połowie posad 900 zł., w drugiej połowie 800 zł., a dla szkół wydziałowych 900 zł. rocznej płacy. Do klasy II. i III. należałyby szkoły ludowe, położone w tych 30 miastach, dla których wydaną została osobna ustawa gminna (z dnia 19. marca 1889), a mianowicie wynosiłyby płace nauczycielskie w tych miastach, w których już obecnie nauczyciele razem z dodatkami lokalnymi pobierali 650 albo 700 zł. i któreby więc stanowiły II. klasę t. j. w Białej, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie, w szkołach pospolitych 700 zł., w szkołach wydziałowych 800 zł.,

zaś w miastach Bochni, Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Gorlicach, Gródku, Jasle, Jaworowie, Krośnie, Podgórzu, Sanoku, Śniatynie, Sokalu, Stryju, Trembowli, Wadowicach, Wieliczce, Złoczowie i Żółkwi, któreby stanowiły III. klasę, w szkołach pospolitych 600 zł., w szkołach wydziałowych 700 zł. Do IV. klasy zaliczonoby nareszcie całą resztę miast i miasteczek, ustanawiając w szkołach wydziałowych płacę 600 zł. a w szkołach pospolitych dla połowy posad w każdym powiecie 500 zł., dla drugiej połowy 450 zł.

Skutkiem przyjęcia powyższych zmian odpadłyby także szkoły filialne, których mnożenie dało nauczycielstwu powód do tylu słusznych skarg, wszystkie bowiem te szkoły musiałyby być zamienione na szkoły etatowe, co by należało wyrazić w osobnej rezolucyi, do c. k. Rządu ze strony Wysokiego Sejmu wystosowanej

Efekt finansowy rzeczonych zmian, które bądź co bądź wielu nauczycielom znaczną przyniosą korzyść, przedstawia się, jak następuje:

Nauczyciele w miastach, które powyżej zaliczono do klasy II., mieli dotychczas oprócz płacy 600 zł. przyznane sobie dodatki lokalne po 100 lub po 50 zł., zaś w Białej, gdzie roczna płaca wynosiła dotąd 500 zł., dodatek po 200 zł. (płacony z funduszków gminy), chociaż niektóre z tych dodatków, przyznane jeszcze przed ustawą z dnia 1. stycznia 1889, nie zostały rozciągnięte na nauczycieli szkół, później zorganizowanych. Skutkiem podwyższenia płacy wszystkim nauczycielom starszym w powyższych miastach do kwoty 700 zł., wydatek roczny podniósłby się o 6.500 zł.

Przez wyznaczenie płacy rocznej w kwocie 600 zł. dla nauczycieli szkół pospolitych w miastach, zaliczonych powyżej do klasy III., zyskaliby nauczyciele w Bochni, Jasle, Jaworowie, Sokalu, Trembowli, Wadowicach, Wieliczce, Złoczowie i Żółkwi po 100 zł., nauczyciele w Gorlicach, Krośnie i Sanoku po 150 zł. rocznie. Żadnego zaś podwyższenia płac nie doznałoby nauczyciele w Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Gródku, Podgórzu, Śniatynie i Stryju. Co się zaś tyczy szkół wydziałowych, to jedynie nauczycielki szkoły wydziałowej żeńskiej w Jasle zyskałyby po 100 zł. rocznie. Wszystkie podwyższenia płac w tej klasie wymagałyby zwiększenia wydatku rocznego o 12.600 zł.

Co się wreszcie tyczy reszty miast i miasteczek, to obecnie w 19 miastach jest 81 posad po 500 zł., w 148 miastach 352 posad po 450 zł., w 62 miastach 94 posad po 300 zł. Wszystkie płace dla tych posad wynoszą razem 227.100 zł. Stanowiąc dla połowy ich t. j. dla 263 posad płacę 500 zł., zaś dla drugiej połowy t. j. dla 264 posad płacę 450 zł., otrzymamy roczny wydatek 250.300 zł. Na taki sposób podwyższenie wydatku rocznego wynosiłoby 23.200 zł.

Projektowane powyżej podwyższenie płac dla wszystkich klas płac u starszych nauczycieli w szkołach miejskich pociągnęłoby przeto za sobą zwiększenie rocznego wydatku o 42.300 zł.

Przechodząc teraz do szkół wiejskich, wypada nadmienić, że obecnie istnieje 385 posad nauczycielskich wiejskich z płacą po 400 zł., 1858 posad z płacą po 300 zł. i 1147 posad nauczycieli przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. Wydatek roczny na te płace wynosi zatem 998.150 zł. Zamieniając posady w szkołach filialnych na zwykłe etatowe, otrzymamy razem wszystkich posad stałych nauczycieli starszych na wsiach 3.390, z których 15% t. j. 508 miałyby przyznaną roczną płacę 400 zł., 20% t. j. 678 płacę 350 zł. a 65% t. j. 2.204 płacę 300 zł. Razem wynosiłby wydatek rzeczony 1.101.700 zł.

Projektowane powyżej podwyższenie płac dla wszystkich starszych nauczycieli wiejskich pociągnęłoby więc za sobą zwiększenie rocznego wydatku o 103.550 zł.

Art. 11. mówi dalej o nauczycielach młodszych i wyznacza im 60% płacy starszego nauczyciela szkoły, przy której młodszy nauczyciel pełni służbę, dodając, że płaca ta w żadnym

razie nie może być niższą od 200 zł. rocznie, następnie, że płaca nauczyciela młodszego, stale zawiadującego szkołą filialną, wynosić ma 250 zł. rocznie.

W obec poprzednio skreślonej uchwały subkomitet nie brał więcej w rachubę nauczycieli, zawiadujących szkołą filialną, a co do reszty młodszych nauczycieli oświadczył się za wyznaczeniem dla nich 60% płacy starszego nauczyciela, przy którym pełnią służbę wtenczas, jeżeliby tenże należał do jednej z pierwszych trzech klas płac szkół pospolitych, lub do jakiegokolwiek szkoły wydziałowej, zaś za wyznaczeniem stałej rocznej kwoty 300 zł. wtenczas, jeżeliby nauczyciel starszy należał do IV. lub V. klasy płac szkół pospolitych. Wymiar ten dotyczyłby jednak takich tylko nauczycieli młodszych, którzy mianowani zostali nauczycielami stałymi.

Wprawdzie możnaby tu ten sam podnieść zarzut, który powyżej przytoczono przeciwko wnioskowi posłów Zolla i Madeyskiego, albowiem 65% wiejskich nauczycieli starszych pobierałby także tylko 300 zł. rocznej płacy, jednakże miano tu z jednej strony na względzie, że nauczyciel starszy ma możliwość pozyskania wyższej płacy, czy to o 50 zł. czy o 100 zł., nie potrzebując się w tym celu przenosić na inne miejsce, a z drugiej strony tę okoliczność, że trudno było u kwalifikowanych nauczycieli młodszych (bo ci wszyscy mają posady stałe), schodzić niżej od 300 zł., a niepodobieństwem ze względów finansowych wszystkim wiejskim nauczycielom starszym przyznać płacę wyższą od rzeczonyj kwoty.

Wprawdzie nasunęła się także myśl, ażeby w V. klasie uchylić zupełnie różnicę pomiędzy młodszymi i starszymi nauczycielami, ale uchylenie takie zwiększyłoby bardzo liczbę nauczycieli, którzyby należeli bądź to do 15%, mających mieć przyznaną płacę 400 zł., bądź do 20%, mających mieć przyznaną płacę 350 zł. i zmieniłoby znacznie efekt finansowy na niekorzyść funduszu krajowego.

Obecnie istnieje 127 posad stałych nauczycieli młodszych po 270 zł., 59 posad po 240 zł. i 78 posad po 200 zł. Wydatek na ich płace wynosi razem 64.050. Podnosząc płace tych wszystkich posad na 300 zł., otrzymamy wydatek 79.200 zł.

Skutkiem podwyższenia płac starszych nauczycieli, których projekt subkomitetu zalicza do II. i do III. klasy płac, zostałyby także podwyższone płace wielu nauczycieli młodszych, należących do rzeczonyj kategorii, mianowicie u nauczycieli młodszych II. klasy o 770 zł., u nauczycieli młodszych III. klasy o 1440 zł., czyli razem o 2.210 zł.

Projektowana zmiana co do stałych nauczycieli młodszych pociągnęłaby więc za sobą zwiększenie rocznego wydatku o 17.360 zł.

Art. 11. mówi przy końcu o nauczycielach tymczasowych, stanowiąc, że nauczyciel taki „pobiera płacę nauczyciela stałego, którego miejsce zastępuje, jeżeli zaś ustanowiony jest na posadzie nadetatowej, w każdym razie płacę młodszego nauczyciela“. Ten ustęp drugi określa więc każdego nauczyciela, obejmującego posadę nadetatową, jako tymczasowego i przyznaje mu płacę młodszego nauczyciela tej szkoły, przy której posadę nadetatową utworzono.

Na postanowienie to zgodzić się można zupełnie, gdyby nauczyciele tymczasowi równi byli sobie pod względem formalnej kwalifikacji t. j. gdyby wszyscy posiadali egzamin kwalifikacyjny nauczycielski, a przynajmniej egzamin dojrzałości z seminaryum. Wiadomo jednak, że takich kandydatów na nauczycieli brak jest wielki i że władze szkolne zmuszone były przyjmując na nauczycieli tymczasowych wielką liczbę osób takich, które posiadają pewne wykształcenie, ale nie zdali żadnego egzaminu nauczycielskiego. Jest to konieczność smutna, miejmy nadzieję, że tylko chwilowa, ale liczyć się z nią trzeba. Byłoby zaś niesłusznie, przyznawać nauczycielom bez kwalifikacji to samo wynagrodzenie, co nauczycielom kwalifikowanym, a to raz dlatego, że służba ich w zasadzie mniej jest dobrą, powtóre dlatego, aby taką równością nie zniechęcano nauczycieli kwalifikowanych i w ogóle kandydatów nauczycielskich w seminariach, które musiałyby się nawet opróżnić, gdyby, jak dotychczas, uczeń kończący z egzaminem

seminaryum, miał z początku tę samą płacę, co jego rówieśnik, który do seminaryum nie uczęszczał wcale.

Subkomitet sądził przeto, iżby ustanowić należało, że :

1. nauczycielowi, wykazującemu się egzaminem kwalifikacyjnym nauczycielskim, a ustanowionemu na jakiejkolwiek posadzie tymczasowo, należą się wszystkie pobory, przywiązane do tej posady;

2. nauczycielowi, wykazującemu się egzaminem dojrzałości, należą się pobory młodszego nauczyciela szkoły, przy której tymczasowo jest ustanowiony t. j. najmniej 300 zł., oczywiście bez prawa do pięcioletnich dodatków;

3. nauczycielowi bez egzaminu dojrzałości, przyjętemu tymczasowo, należy się wynagrodzenie w kwocie 250 zł.

Subkomitet zrozumiał to jednak bardzo dobrze, że prawideł w ten sposób sformułowanych, zwłaszcza w ustępie 3 cim, nie podobna było zamieścić w ustawie, bo nauczyciele bez egzaminu dojrzałości są anomalią, wywołaną koniecznością chwilową, której przecież wyraźnem postanowieniem ustawy sankcyonować nie można. Subkomitet sądził więc, iż będzie o wiele właściwiej, całą sprawę wynagrodzenia nauczycieli tymczasowych pozostawić rozporządzeniu Rady szkolnej krajowej z zakreśleniem pewnych granic. Jedną z nich byłoby wyznaczenie minimum wynagrodzenia na 250 zł., drugą to, że wynagrodzenie takie nie może, co się zresztą samo przez się rozumie, przewyższać płacy stałego nauczyciela. Subkomitet tem chętniej zgodził się na powyższą zasadę, skoro obecny na posiedzeniu Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej oświadczył, iż Rada szkolna, gdyby kwestya rzezoną jej uznaniu była oddaną, w sposób, poprzednio określony, postępować będzie.

Chcąc teraz przedstawić efekt finansowy projektowanych zarządzeń, to trzeba przede wszystkim zaznaczyć, że obecnie ustanowionych jest 246 posad nauczycieli tymczasowych nadetatowych, pobierających po 270 zł., 170 posad z płacą po 240 zł. i 402 posad z płacą po 200 zł. Gdybyśmy mieli samych ukwalifikowanych kandydatów, a więc wszystkim płacę podnieśli do 300 zł., to wydatek cały zwiększyłby się o 57.780 zł. rocznie.

Obecnie jednak przyjęto około 700 nauczycieli bez kwalifikacyj tymczasowo i nauczyciele ci, czy to na posadach nadetatowych, czy na posadach nauczycieli młodszych, które tymczasowo zajmują, otrzymaliby tylko po 250 zł. rocznie. Nadto około 220 posad nauczycieli nadetatowych z płacą 200 zł. opróżnioną jest obecnie dla braku kandydatów. Na miejsca te w najbliższych latach nie będzie można uzyskać nauczycieli kwalifikowanych, przeto i te posady należy liczyć tylko z wynagrodzeniem po 250 zł. Z tego wynika, że około 900 posad nauczycieli tymczasowych liczyć można tylko z płacą po 250 zł., czyli, że z kwoty, powyżej na 57.780 zł. obliczonej, stracić należy 45.000 zł.

Projektowane wynagrodzenie nauczycieli tymczasowych zwiększyłoby na taki sposób wydatek dotychczasowy o 12.780 zł.

Po powzięciu przytoczonych dotąd uchwał subkomitet nie zastanawiał się więcej nad wnioskiem posła Okuniewskiego, albowiem ten wobec przyjętych powyżej zasad stał się bezprzedmiotowym.

Art. 11. stanowi dalej, że „w miastach i miasteczkach pobiera nauczyciel w klasach drugiej, trzeciej, czwartej i piątej szkół pospolitych dodatek na mieszkanie, wynoszący 10% stałej płacy, o ile nie jest uprawniony do żądania mieszkania, a względnie spłaty na mieszkanie“. Posłowie Zoll i Madeyski w wniosku swoim pragną dodatek ten przyznać także nauczycielom I. klasy t. j. nauczycielom we Lwowie i Krakowie, tudzież nauczycielom szkół wydziałowych, a subkomitet zgodził się tem chętniej na ten wniosek, skoro projektowana dotąd zmiana art. 11-go nauczycieli I. klasy wcale nie, a z pośród nauczycieli szkół wydziałowych jedynie tylko nauczycielki szkoły wydziałowej żeńskiej w Jaśle dotyczy, i skoro różnica w płacach nau-

uczycieli szkół pospolitych i wydziałowych tych samych miejscowości jest bardzo mała. Uchwalono także, postanowienie powyższe umieścić w art. 16 zaraz po pierwszym tegoż ustępie, gdzie jest mowa o mieszkaniu, należącym się każdemu dyrektorowi, kierownikowi szkoły, tudzież nauczycielowi, który sam jeden w szkole naucza, tudzież opuścić przy nauczycielu tym zawarte w nawiasie wyrazy „także młodszemu nauczycielowi“, które tu całkiem są zbyteczne.

Efekt finansowy powyższej zmiany dla funduszu krajowego byłby następujący:

a) Przyznanie dodatku na mieszkanie nauczycielom we Lwowie wymaga wydatku rocznego 14.046 zł., jednakże cały ten wydatek będzie pokryty przez gminę z funduszu szkolnego miejscowego, nie spada więc na fundusz krajowy.

b) Przyznanie dodatku na mieszkanie nauczycielom w Krakowie wymaga wydatku rocznego 6.366 zł

c) Przyznanie tegoż dodatku nauczycielom szkół wydziałowych w innych miastach wymaga rocznego wydatku 3430 zł.

d) Podwyższenie dodatków na mieszkanie dla nauczycieli szkół pospolitych w miastach i miasteczkach, spowodowane projektowaniem podwyższeniem ich płac, wynosiłoby razem 3.049 zł.

Projektowane przyznanie dodatków na mieszkanie tym nauczycielom miejskim, którzy ich dotąd nie mieli i podwyższenie ich tym nauczycielom, których płaca ma być podwyższoną, zwiększyłoby więc roczny wydatek dotychczasowy z funduszu krajowego na ten cel o 12.845 zł.

Art. 12. stanowi w drugim ustępie, że w uwzględnieniu „szczególnych stosunków pojedynczych miejscowości, może Sejm krajowy uchwałą, powziętą na propozycję Wydziału krajowego, którą tenże przedłoży po porozumieniu się z Radą szkolną krajową, dla nauczycieli tychże miejscowości ustanowić dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny.“

Ustęp ten wywołuje, jak już wyżej wspomniano, ogromną liczbę petycji, które rzadkiedy bywają uwzględnione, co potem w stanie nauczycielskim daje powód do zawodów i rozgoryczenia. Subkomitet sądził przeto, że ten ustęp należałoby całkiem wykreślić z ustawy, a natomiast sprawę dodatków lokalnych załatwić w sposób zasadniczy. Różnica pomiędzy płacą, ustanowioną dla nauczycieli w miastach i na wsi najdotkliwiej uczuwać się daje niewątpliwie nauczycielom w tych gminach wiejskich, które albo bezpośrednio graniczą z większym miastem albo są w wielkiej pobliskości Lwowa lub Krakowa. Dlatego też dotąd przy przyznawaniu dodatków lokalnych uwzględniano głównie nauczycieli, pełniących swoje obowiązki w tego rodzaju gminach.

Oprócz tego są nauczyciele w miejscowościach uznanych za zdrojowiska lub uzdrowiska w gorszym położeniu, aniżeli nauczyciele w innych miejscowościach, należących pod względem płacy nauczycielskiej do tej samej kategorii. Z tej przyczyny zgodzono się w subkomitecie na taką zmianę drugiego ustępu art. 12., według której w gminach wiejskich, położonych w promieniu trzech kilometrów od miasta Lwowa i Krakowa (razem z Podgórzem) nauczyciele pobieraliby dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalny, w kwocie 100 zł., zaś w gminach, graniczących bezpośrednio z miastami II. klasy płac nauczycielskich, oraz w miejscowościach, uznanych za zdrojowiska lub uzdrowiska, takiż sam dodatek w kwocie 50 zł. Wszelkie inne dodatki miejscowe, o ileby obciążały fundusz krajowy, lub go obciążyć mogły, zostałyby uchylone.

Skutkiem powyższego postanowienia otrzymaliby 69 nauczycieli dodatek po 50 zł. t. j. razem 3.450 zł., a 47 nauczycieli dodatek po 100 zł. t. j. razem 4.700 zł. Kwota potrzebna na wszystkie powyższe dodatki wynosiłaby na taki sposób 8.150 zł. Od tej kwoty należy jednak potrącić kwotę 1.630 zł., jaką obecnie nauczyciele w gminach wiejskich, położonych w promieniu trzech kilometrów od Lwowa i Krakowa (z Podgórzem) tytułem dodatków miejscowych pobierają. A tak projektowane powyżej przyznanie dodatków miejscowych pociągnęłoby za sobą zwiększenie rocznego wydatku z funduszu krajowego o 6.520 zł.

Co do art. 13., proponuje Wydział krajowy opuszczenie ustępu 3, pozwalającego przyznawanie dodatku pięcioletniego tylko do lat trzydziestu służby na posadzie stałego nauczyciela. Uchylenia tego ustępu domagają się także posłowie Zoll i Madeyski w swoim wniosku a następnie żądają również uchylenia 5go ustępu w rzeczonym artykule, według którego nauczycielowi, przeuoszącemu się do innej miejscowości na posadę z wyższą od jego dotychczasowej płacą, potrąca się z uzyskanych poprzednio dodatków pięcioletnich ta kwota, o którą płaca jego się podwyższyła.

Subkomitet zgodził się na uchylenie obydwóch ustępów. Skutkiem bowiem ograniczenia przyznawania dodatku pięcioletniego do lat trzydziestu służby, krzywdzi się wyłącznie kilkunastu starszych wiekiem nauczycieli, którzy mianowani byli stale przed wejściem w życie ustawy z dnia 3. maja 1873 (Dz. u. kr. Nr. 251) i na mocy ostatniego ustępu art. 13. pierwszy dodatek pięcioletni otrzymali dopiero z upływem piętnastego roku swojej służby lub z upływem piątego roku stałej służby na nowym etacie. Postanowienie ustępu 4. rzeczonego artykułu, aby dodatek pięcioletni przyznany mógł być najwięcej pięć razy, zostałyby oczywiście niezmienione.

Ale i utrzymanie ustępu 5., o którym powyżej była mowa, nie da się zdaniem subkomitetu usprawiedliwić. Celem jego było, zapobiec przenoszeniu się nauczycieli z jednego miejsca na drugie, szczególnie z posady wiejskiej na posadę miejską. Jednakże obawy częstego przenoszenia się podobnego wcale nie ma, gdyż nauczyciele wiejscy rzadko kiedy nawet pod względem kwalifikacji współzawodniczyć mogą z kandydatami na posady miejskie, a jeżeliby im, jak tego nowy projekt chce, umożliwionem było posunięcie się na wyższą płacę bez potrzeby przenoszenia się do innej gminy, to tem chętniej trzymać się będą tego miejsca, do którego pierwotnie zostali zamianowani. Najczęściej przenoszenia nauczycieli następują z urzędu, a do tych przypadków ustęp 5. art. 13. wcale się nie odnosił.

Efekt finansowy uchylenia obydwóch powyższych ustępów przedstawia się wcale skromnie. Obecnie bowiem zwiększenie rocznego wydatku, spowodowane uchyleniem 3. ustępu, wyniosłoby blisko 2.000 zł., uchyleniem zaś ustępu 5. blisko 1.000 zł. czyli razem około 3 000 zł.

Rozumie się zresztą samo przez się, że uchylenie ustępów obydwóch pociągnęłoby dla stron interesowanych skutek praktyczny dopiero od dnia wejścia w życie nowej ustawy. Od tego więc czasu mogłyby strony te rościć sobie pretensję do wyższych dodatków, ale nie za czas ubiegły, w którym im prawo do tak podwyższonego dodatku ustawą było odmówione.

Wniosku posłów Zolla i Madeyskiego co do zmiany art. 17-go subkomitet popierać nie mógł, albowiem efekt finansowy, gdyby za podstawę przyjęto wydatek na wynagrodzenie nauki w godzinach nadobowiązkowych z r. 1891, okazałby się bardzo wielkim, bo dochodzącym blisko 60 000 zł., trudno zaś było czynić jakiegokolwiek obliczenie na podstawie projektowanych zmian w planie nauk, dopóki po przeprowadzeniu ich praktyka nie wykaże, za ile godzin nadobowiązkowej nauki wynagrodzenie będzie w przyszłości udzielane.

Jakkolwiek projektowane przez subkomitet zmiany w art. 11, 12 i 13 ustawy z roku 1889 stanowiłyby dla bardzo wielu nauczycieli znaczne polepszenie ich bytu materialnego, a wynagradzanie stanu nauczycielskiego oparły na pewnym stałym i słusznieszym od dotychczasowego systemie, jakkolwiek zmiany te wymagałyby znacznie zwiększonego, albowiem według poprzednio przytoczonych obliczeń, razem sumę 198.355 zł. wynoszącego wydatku, którego pokrycie spadłoby na fundusz krajowy, to mimo to zdarzyć się może, iż głównie skutkiem przyznanych dawniej dodatków lokalnych, albo skutkiem podwyższenia płacy, spowodowanej rewizją klas po ostatnim spisie ludności, wielu nauczycieli w razie przyjęcia wyłuszczonego powyżej projektu, w dochodach swych żadnego nie doznają podwyższenia lub nawet doznałyby pewnego uszczuplenia. Są to konsekwencye, z którymi się przy każdej zmianie systemu w wyznaczaniu płac liczyć potrzeba. Słusność jednak wymaga, aby żadnemu nauczycielowi przez zaprowadzenie systemu, przy którym bardzo wielu kolegów jego korzyści odnosi, krzywda nie

była wyrządzoną i dlatego ustanowił subkomitet, polecić zatrzymanie 1-go ustępu art. 12-go, stanowiącego, że jeżeliby wskutek nowej ustawy nauczyciel w swoich poborach miał ponosić uszczerbek, to zatrzyma dotychczasowe pobory jako dodatek osobisty, dopóki na wyższą posadę nie będzie przeniesiony. Jednakże postanowienie to weszłoby do art. 15-go w miejsce przepisu, tamże zawartego i do nauki religii się odnoszącego, który po wydaniu nowej ustawy o katechetach stał się całkiem zbytecznym.

Cały powyższy wywód wraz z uchwałami subkomitetu, dotyczącymi zmiany art. 11., 12., 13., 15. i 16. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 zostały przez niżej podpisanego sprawozdawcę komisji szkolnej przedstawione i przeważną jej większością przyjęte.

Komisya szkolna uchwaliła nadto nauczycielom w tych gminach wiejskich, które stanowią ognisko przemysłu górniczego, przyznać taki sam dodatek miejscowy, jaki subkomitet zaproponował dla miejscowości, uznanych za zdrojowiska lub uzdrowiska. Jednakże oznaczenie gmin, które ze względu na przemysł górniczy zasługują na dodatek miejscowy, uskuteczniłby Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

Komisya szkolna uchwaliła następnie małą jeszcze zmianę art. 14-go, według którego nauczyciel, kierujący szkołą ludową pospolitą, należący do I. lub II. klasy płacy, pobiera dodatek w kwocie 100 zł., zaś nauczyciel kierujący z płacą III. lub następnych klas 50 zł. rocznie, jeżeli w szkole takiej oprócz niego ustanowiony jest przynajmniej jeszcze jeden nauczyciel etatowy. Ponieważ bowiem według powyżej wyłuszczonego nowego projektu wielu nauczycieli z dawniejszej II. klasy płac przeszłoby do III. klasy, w której wyznaczono taką samą płacę, jak w dawniejszej II. klasie, słuszną przeto jest rzeczą, ażeby i nauczycielowi, kierującemu szkołą ludową pospolitą, należącemu według nowego projektu do III. klasy płac, za kierownictwo przyznano dodatek 100 zł. Skutkiem tego podwyższonoby kierownikom w 12-tu miastach dodatek ów z 50 zł. na 100 zł., coby pociągnęło za sobą zwiększenie wydatku rocznego o 1.200 zł.

Gdyby wszystkie w powyższym wywodzie projektowane zmiany ustawy szkolnej przez Wysoki Sejm zostały przyjęte, to zwiększenie rocznego wydatku, mającego być pokrytym z funduszu krajowego, wynosiłoby — mając dzisiejszy faktyczny stan szkół ludowych na względzie — według poprzedniego obliczenia 199.555 zł. czyli w okrągłej sumie 200.000 zł.

Według wniosku komisji szkolnej miałaby jednak nowa ustawa wejść w życie z dniem 1. lipca b. r. a w takim razie wynosiłoby zwiększenie wydatku rzeczzonego na rok bieżący połowę sumy powyższej t. j. 100.000 zł. Ze względu na rozmaite wakansy należy jednak 5% z tej sumy t. j. 5.000 zł. stracić, skutkiem czego komisya szkolna po porozumieniu się z komisją budżetową wnosi, aby suma 95.000 zł. na powyższy cel w roku bieżącym w rubryce wydatków do budżetu szkolnego funduszu krajowego wstawioną została.

W końcu objawiono w komisji szkolnej życzenie, aby Wysoki Sejm uchwalił rezolucję, któraby zawierała wskazówkę dla Rady szkolnej krajowej co do stosunku liczby młodszych nauczycieli do starszych w szkołach kilkuklasowych, albowiem dotąd nie wiadomo, jakiego pod tym względem trzymać się należy prawidła, w rozmaitych szkołach stosunek ten jest niejednostajny, co wywołuje wiele zażaleń i petycji, wnoszonych tak do Rady szkolnej, jakoteż do Wysokiego Sejmu.

Komisya szkolna zgodziła się przeto co do tej kwestyi na taką zasadę, aby we wszystkich szkołach o dwóch do pięciu posadach nauczycielskich etatowych jedna z nich ustanowioną była jako posada młodszego nauczyciela, zaś w szkołach o więcej niż pięciu posadach nauczycielskich etatowych dwie z nich ustanowione były jako posady młodszych nauczycieli.

Na podstawie całego powyższego sprawozdania, komisya szkolna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje załączony % projekt ustawy, zmieniającej postanowienia artykułów 4., 8., 11., 12., 13., 14., 15. i 16. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 L. 16 Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

II. Na pokrycie wydatków spowodowanych powyższą ustawą, wstawia się na rok bieżący do budżetu funduszu szkolnego krajowego 95 000 zł.

III. Wzywa się c. k. Rząd a względnie Radę szkolną krajową, aby istniejące szkoły filialne zamienił na szkoły etatowe.

IV. Wzywa się c. k. Rząd a względnie Radę szkolną krajową, aby we wszystkich szkołach o dwóch do pięciu posadach nauczycielskich etatowych, jedna z nich ustanowioną była jako posada młodszego nauczyciela, zaś w szkołach o więcej jak pięciu posadach nauczycielskich etatowych dwie z nich ustanowione były jako posady młodszych nauczycieli.

Powyższemi uchwałami załączwione są zarazem wszelkie petycye, zdążające do poprawy bytu materyalnego stanu nauczycielskiego wniesione do l. 84, 87, 89, 90, 92, 94, 95, 100, 106, 109, 110, 111, 113, 114, 117, 125, 129, 241, 242, 243, 247, 248, 250, 257, 259, 261, 268, 269, 270, 288, 289, 292, 293, 294, 376, 377, 379, 380, 381, 383, 384, 459, 462, 463, 465, 469, 470, 478, 481, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 491, 495, 496, 497, 499, 502, 503, 504, 522, 592, 593, 596, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 606, 608, 612, 620, 621, 628, 673, 674, 677, 678, 679, 681, 688, 699, 700, 702, 707, 729, 730, 779, 780, 781, 785, 786, 789, 791, 792, 793, 797, 798, 799, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 871, 872, 873, 874, 879, 880, 881, 883, 884, 885, 939, 942, 944, 950, 954, 956, 958, 959, 960, 961, 962, 964, 965, 967, 1.022, 1.023, 1.024, 1.026, 1.027, 1.030, 1.031, 1.033, 1.037, 1.038, 1.039, 1.042, 1.067, 1.108, 1.109, 1.110, 1.111, 1.118, 1.119, 1.120, 1.121, 1.122, 1.127, 1.128, 1.129, 1.130, 1.131, 1.132, 1.133, 1.134, 1.135, 1.136, 1.137, 1.138, 1.178, 1.179, 1.181, 1.184, 1.186, 1.187, 1.284, 1.289, 1.293, 1.294, 1.295, 1.296, 1.297, 1.298, 1.370, 1.371, 1.372, 1.373, 1.374, 1.390, 1.409, 1.410, 1.411, 1.413, 1.415, 1.416, 1.417, 1.106, 1.447, 1.490, 1.491, 1.493, 1.495, 1.496, 1.555, 1.556.

Czartoryski w. r.
przewodniczący.

Zoll w. r.
sprawozdawca.

U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca postanowienia artykułów 4, 8, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 ustawy z dnia 1 stycznia 1889 Nr. 16. Dz. ust. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

§. 1.

Artykuły 4, 8, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16. Dz. ust. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych zostają w dotychczasowem brzmieniu uchylone i mają odtąd opiewać:

Art. 4.

Rada szkolna okręgowa odrzuca podania tych kandydatów, którzy skutkiem wyroku karnego są wykluczeni od wybieralności do Reprezentacyi gminnej, oraz takich, na którychby ciążyły postęпки niemoralne lub zdrożności, narażające mianowanego nauczyciela na usunięcie z posady.

Z reszty podań układa Rada szkolna okręgowa najdalej w 3 tygodnie po upływie terminu konkursowego listę kompetentów według formularza, przepisanego przez Radę szkolną krajową i przesyła ją miejscowej Radzie szkolnej do zaopiniowania, zaś w przypadkach art. 2. mającym prawo prezenty do wykonywania tego prawa; poczem przedkłada terno (względnie prezentę) wraz z wnioskiem swoim jakoteż z podaniami wszystkich kompetentów i dokumentami Radzie szkolnej krajowej.

Jeżeli ma być obsadzoną posada nauczyciela kierującego szkoły o dwóch lub więcej klasach, Rada szkolna okręgowa umieszcza na liście kompetentów tylko tych kandydatów, których uważa za specjalnie uzdolnionych do kierownictwa.

Art. 8.

Do zakresu działania Rady szkolnej krajowej należy posuwanie nauczycieli na wyższe stopnie płacy w szkołach tej samej kategorii.

Art. 11.

A) Roczne płace stałych nauczycieli publicznych szkół ludowych dzielą się na następujące klasy:

a) W szkołach pospolitych:

I. klasa we Lwowie i w Krakowie, w połowie posad 900 zł., w drugiej połowie 800 zł.

II. klasa w Białej, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyśle, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie 700 zł.

III. klasa w Bochni, Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Gorlicach, Gródku, Jasle, Jaworowie, Krośnie, Podgórzu, Sanoku, Śniatynie, Sokalu, Stryju, Trembowli, Wadowicach, Wieliczce, Złoczowie, Żółkwi 600 zł.

IV. klasa wreszcie miast i miasteczek, w połowie posad każdego powiasu 500 zł., w drugiej połowie 450 zł.

V. klasa w gminach wiejskich dla 15% posad każdego powiatu 400 zł., dla 20% posad 350 zł., dla 65% posad 300 zł.

b) W szkołach wydziałowych osobnych i w klasach szkół wydziałowych, połączonych z gminami:

I. klasa w miastach, wymienionych powyżej pod a) I. 900 zł.

II. klasa w miastach, wymienionych powyżej pod b) I. 800 zł.

III. klasa w miastach, wymienionych powyżej pod c) I. 700 zł.

IV. klasa we wszystkich innych szkołach wydziałowych 600 zł.

B) Płaca stałego młodszego nauczyciela w pierwszych trzech klasach plac szkół gminnych, tudzież we wszystkich klasach plac szkół wydziałowych wynosi 60% płacy nauczyciela starszego szkoły, przy której młodszy nauczyciel pełni służbę. Płaca młodszego nauczyciela w dwóch następnych klasach plac szkół gminnych wynosi 300 zł. rocznie.

Za podstawę do obliczenia płacy młodszego nauczyciela w szkołach gminnych pierwszej klasy plac, przyjmuje się placę starszego nauczyciela w kwocie 800 zł.

C) Wynagrodzenie nauczycieli, tymczasowo ustanowionych, oznacza Rada szkolna krajowa, nie może ono jednak wynosić mniej niż 250 zł. rocznie, ani przewyższać poborów nauczyciela stałego, którego miejsce nauczyciel tymczasowy zastępuje.

Art. 12.

W gminach wiejskich, położonych w promieniu trzech kilometrów od miast Lwowa i Krakowa (razem z Podgórzem) pobierają nauczyciele dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalny, w kwocie 100 zł.

W gminach, graniczących bezpośrednio z miastami II. klasy plac nauczycielskich, oraz w miejscowościach, uznanych za zdrojowiska lub uzdrowiska, wreszcie w gminach wiejskich, stanowiących ogniska przemysłu górniczego, pobierają nauczyciele dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalny, w kwocie 50 zł. Oznaczenie gmin, które ze względu na przemysł górniczy zasługują na dodatek miejscowy, będzie rzeczą Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

Wszelkie inne dodatki miejscowe, o ile one obciążają fundusz krajowy, lub o ile obciążyć by go mogły, uchyla się.

Art. 13.

Oprócz płacy przyznaje Rada szkolna krajowa nauczycielom na przedstawienie Rady szkolnej okręgowej z funduszu szkolnego krajowego

dodatek pięcioletni za każde pięć lat nienagannej i skutecznej służby, licząc od dnia stałej nominacji przy publicznych szkołach ludowych.

Każdy dodatek pięcioletni, zarówno przyznany przed wejściem w życie ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 16) jakoteż na przyszłość przyznać się mający, wynosi od wejścia w życie powyższej ustawy dla wszystkich nauczycieli szkół wydziałowych i pospolitych, stale zamianowanych, bez różnicy 50 zł. rocznie.

Dodatek pięcioletni przyznany być może najwięcej razy pięć.

Nauczycielom młodszym mianowanym stale przed wejściem w życie ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 16), pięciolecie liczyć należy od chwili, kiedy ustawa ta weszła w życie. Tylko u tych nauczycieli młodszych, którzy stale zawiadywali szkołą filialną i którym prawo do pięciolecia przyznanem już było na mocy ustawy z dnia 2. lutego 1885 (Dz. u. kr. Nr. 27), pierwsze pięciolecie liczy się od tego czasu, od którego owe prawo na mocy tej ostatniej ustawy nabyli.

Nauczycielom mianowanym stale przed wejściem w życie ustawy z dnia 2. maja 1873 (Dz. u. kr. Nr. 251), którzy otrzymali następnie stale posady z płacą, wymierzoną według co tylko przytoczonej lub według ustawy z dnia 1. stycznia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 16) należy się pierwszy dodatek pięcioletni dopiero z upływem piętnastego roku całej dotychczasowej służby lub z upływem piątego roku stałej służby na nowym etacie.

Art. 14.

Za kierownictwo pobiera dyrektor szkoły wydziałowej, połączonej ze szkołą pospolitą, dodatek do płacy w kwocie 200 zł., dyrektor każdej osobnej szkoły wydziałowej, jakoteż nauczyciel, kierujący szkołą ludową pospolitą, należącą do I., II. lub III. klasy płacy, takiż dodatek w kwocie 100 zł., zaś nauczyciel kierujący z płacą IV. lub V. klasy 50 zł. rocznie, jeżeli w szkole takiej oprócz niego ustanowiony jest przynajmniej jeszcze jeden nauczyciel etatowy.

Dodatek ten ma być uważany przy wymiarze emerytury tylko stałych dyrektorów, a względnie stałych nauczycieli kierujących, za część ich płacy.

Zastępcy dyrektora lub nauczyciela kierującego należy się remuneracja w wysokości dodatku za kierownictwo, przywiązanego do tej posady, jeżeli zastępstwo trwa dłużej, jak trzy miesiące.

Art. 15.

Jeżeli wskutek niniejszej ustawy nauczyciel w swoich poborach miałby ponosić uszczerbek, zatrzymuje dotychczasowe pobory jako dodatek osobisty dopóty, póki na wyższą posadę przeniesiony nie będzie.

Art. 16.

Każdemu dyrektorowi, kierownikowi szkoły, tudzież nauczycielowi, który sam jeden w szkole naucza, należy się stosowne bezpłatne pomieszkowanie, ile możliwości w budynku szkolnym. W braku pomieszkowania należy im się z funduszu szkolnego miejscowego wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy Rada szkolna okręgowa w każdym szczególnym przypadku, poro-

zumiawszy się z stronami, obowiązani do dostarczenia pomieszkania nauczycielowi.

Wszyscy inni nauczyciele w miastach i miasteczkach pobierają dodatek na mieszkanie, wynoszący 10% ich płacy.

W gminach wiejskich należy wyznaczyć nauczycielowi kierującemu lub samoistnemu przynajmniej jeden morg ziemi ornej dla użytku własnego.

O ile tego gruntu gmina lub obszar dworski nie dostarczy dobrowolnie, pokryje fundusz szkolny miejscowy kosztą wydzierżawienia gruntu dla nauczyciela.

Gdyby w pojedynczych przypadkach dostarczenie lub wynajęcie ziemi ornej dla nauczyciela było niemożliwem, co przez Radę szkolną okręgową ma być stwierdzone, nie służy nauczycielowi prawo do żądania z tego tytułu żadnego odszkodowania lub wynagrodzenia.

§. 2.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem pierwszym lipca 1892.

§. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi oświaty.
